

28 sierpnia 2025



23,6 mln zł strat przez zaniedbania przy budowie obwodnicy Końskich. Zarząd Województwa zawiadamia prokuraturę

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego złożył do Prokuratury Okręgowej w Kielcach zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez radnego Sejmiku Jana Maćkowiaka. Zdaniem Zarządu, jego zaniedbania i brak właściwego nadzoru nad prowadzoną w latach 2012-2014 budową obwodnicy Końskich, za którą jako członek Zarządu Województwa był wówczas odpowiedzialny, kosztowały budżet regionu blisko 23,6 mln zł, z czego 21,3 mln zł wypłacono po 2019 roku.

Jak wynika z dokumentu, który dziś złożyli w prokuraturze wicemarszałek Marek Bogusławski, członek Zarządu Województwa Andrzej Pruś oraz przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Sejmiku Sławomir Gierada – sprawa dotyczy okresu, gdy Jan Maćkowiak, jako członek Zarządu Województwa odpowiadał w m.in. za nadzór nad Świętokrzyskim Zarządem Dróg Wojewódzkich. Zarząd zarzuca mu brak należytego nadzoru

przy realizacji inwestycji „Budowa obwodnicy Końskich na drodze wojewódzkiej nr 728”, a także zaniechania, które miały doprowadzić do powstania sporów z wykonawcami i znaczących strat finansowych województwa. W zawiadomieniu wskazano, że zaniedbania te mogły spowodować szkodę majątkową w wysokości 23 mln 571 tys. zł, co – zdaniem Zarządu Województwa – wypełnia znamiona przestępstwa nadużycia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego lub niedopełnienia obowiązków służbowych (art. 231 § 1 k.k.).

– 25 czerwca br. musieliśmy przeznaczyć 3,2 mln zł, aby zapobiec zajęciu kont Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich przez komornika. To efekt wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który zwiększył wynagrodzenie dla wykonawcy obwodnicy, wraz z odsetkami i kosztami – przypomina **Andrzej Pruś**, członek Zarządu Województwa. – I to nie jedyne obciążenia. Do 2025 roku województwo wypłaciło 16 mln zł należności głównych, 6,8 mln zł odsetek oraz 800 tys. zł kosztów sądowych. Łącznie oznacza to ponad 23,5 mln zł dodatkowych wydatków z budżetu regionu – dodaje.

– Tak ogromne środki, zamiast na ochronę zdrowia czy poprawę bezpieczeństwa pieszych, zostały zmarnowane na pokrycie skutków zaniedbań poprzedników – podkreśla wicemarszałek **Marek Bogusławski**.

Zarząd zwraca uwagę, że choć nieprawidłowości miały miejsce w latach 2012–2014, to finansowe konsekwencje spadały na budżet województwa w kolejnych latach – głównie między 2019 a 2025 rokiem i wyniosły 21,3 mln zł.

– Konieczność zapłacenia blisko 23,6 mln zł budziła ogromne emocje wśród radnych Sejmiku z klubu Prawa i Sprawiedliwości. Wszyscy jesteśmy zgodni, że sprawa musi zostać rzetelnie wyjaśniona, a ewentualne naruszenia prawa napiętnowane – mówi **Sławomir Gierada**, przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Sejmiku. – Praca w Zarządzie Województwa to nie tylko reprezentacja, ale przede wszystkim odpowiedzialność za publiczne pieniądze. W tym przypadku prawdopodobnie doszło do skandalicznego marnotrawstwa. Te miliony mogły zostać przeznaczone na realne potrzeby mieszkańców, tymczasem każdy świętokrzyski podatnik zapłacił za brak nadzoru nad ŚZDW.